

Atak na ambasadę Kuby w USA

1 maja 2020

W czwartek doszło do ataku na ambasadę kubańską w Stanach Zjednoczonych.

https://www.youtube.com/watch?v=K_15dE2_7yY

Do ataku na kubańską ambasadę Republiki Kuby w Waszyngtonie doszło o godz. 2.10 w nocy, w czwartek, 30 kwietnia. Uzbrojony mężczyzna oddał w kierunku ambasady kubańskiej kilka serii z broni automatycznej. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Policja, która przybyła na miejsce już po kilku minutach, szybko obezwładniła i aresztowała zamachowca.

Jak poinformował dziennik „Washington Post”, był nim 42-letni Alexander Alazo, mieszkaniec Aubrey w stanie Teksas. W jego samochodzie zaparkowanym przed ambasadą policja znalazła białą maskę oraz flagę amerykańską. Teren ambasady na wszelki wypadek został też sprawdzony przez patrol policji z psami tropiącymi.

Zamachowiec najprawdopodobniej usłyszy zarzuty ataku z zamiarem zabójstwa oraz posiadania niezarejestrowanej broni palnej.

Na atak szybko zareagowały władze kubańskie. Na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych pojawiło się oświadczenie, w którym rząd kubański oczekuje od władz USA przeprowadzenia rzetelnego śledztwa w celu poznania motywów napastnika oraz okoliczności towarzyszących atakowi. Minister spraw zagranicznych Kuby Bruno Rodriguez podkreślił, że obowiązkiem państw jest ochrona akredytowanych dyplomatów i ich obiektów.

Prezydent Donald Trump, który od początku swojej kadencji prowadzi agresywną narrację pod adresem Kuby, w żaden sposób nie odniósł się do ataku.

Autorstwo: cc, wch

Źródło: Lewica.pl